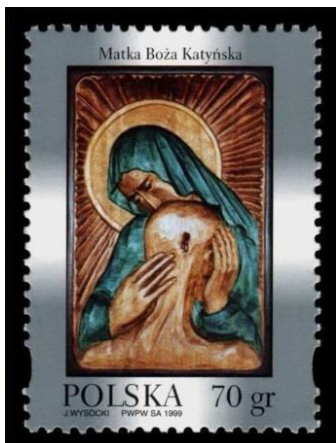




Jedyna zachowana fotografia z czasów pobytu księdza w Wietrznie
Fotografia z lat 30 tych XX w. Ks. St. Cieszanowski; stoją od lewej:

- Matylda Krężalek, Leonia Krężalek, Władysława Kozubal, Janina Michalczyk, Janina Baran, Weronika Cypara, Maria Piotrowska, Stanisława Kocór, Władysław Turek, Stefan Czelny, Józef Czelny, Jan Przybyła, Zygmunt Marosz, ? Jasińska



Znaczek poczty polskiej nr kat. 3606 wyd. 1999
Matka Boska Katyńska



Odnaka Związku byłych Sybiraków

Oprac: Jerzy Malinowski

Ocalić od zapomnienia.

Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Wietrznie.

Ks. Stanisław Cieszanowski. Cz. 8

syn Bronisława i Marii

*10. 01. 1901 - Komorów †28. 11. 1986 - Krasna



Naukę w szkole średniej w Rzeszowie odbył w latach 1912 do 1920. Po jej ukończeniu studiował teologię w Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1921 do 1925.

Święcenia kapłańskie otrzymał

29.06.1925

Jako wikariusz pracował na pierwszej parafii w Strzyżowie - w latach od 1.07.1925 r. do 17.08.1927 r. - a następnie w Jasieniu od 1927 r. do 25.09.1928 r. - aby od października objąć administrację - do 18.01.1929. Dzień później od 19.01.1929 r. objął funkcję administratora w Nowosielcach Kozickich (gmina Ustrzyki Dolne) skąd **przybył - 25.05.1929 r. - do**

Wietrzna pozostając administratorem - do 30.11.1933 r.

Będąc w Wietrznie zdał egzamin na proboszcza 8.04.1932 r. Tę samą funkcję pełnił w Nieżynie (dziś Ukraina) aby z dniem 30.09 1934 r. objąć stanowisko proboszcza parafii Nieżyn. Po zajęciu wschodnich terenów Polski przez Sowieców w roku 1939 aresztowany przez NKWD¹ został zasądzony na 25 lat więzienia i zsyłkę na katorgę na 5 lat. Po śmierci Stalina (w 1953 r.) wrócił do Niżyna a następnie w 1958 r. do diecezji polskich w obecnych granicach Polski.

Od maja do lipca 1958 przebywał na urlopie leczniczym w Krakowie. Po odzyskaniu sił objął wikariat w Krasnej, który gorliwie wykonywał do 1980 roku. W tymże przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księża Emerytów do chwili śmierci. Na pogrzeb do Krasnej, który prowadził ks.bp. B. Taborski przybyło 70 kapłanów.

¹ NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych. Podstawa radzieckiego systemu utrzymania władzy; policja polityczna, narzędzie terroru i ludobójstwa, masowe mordy, zsyłki i deportacje, obozy koncentracyjne - łagry

Ksiądz Stanisław Cieszanowski posiadał tytuł honorowy kanonika Kapituły Kolegiackiej w Brzozowie.

Przypomnieć należy o dalszych prześladowaniach. Po powrocie z katorgi do Polski, jako repatriant był rozpracowywany przez UB w ramach Teczki Ewidencji Operacyjnej na Księdzu nr. 24114 do 24.03.1987 czyli jeszcze 4 miesiące po śmierci.



Aleksander Sochaczewski – W drodze na zesłanie

*P.S. Mając na uwadze losy tysięcy zesłańców, martyrologię naszego Narodu, w tym naszego Proboszcza, dla przybliżenia Jego cierpień przytaczam obrazy współbrata namalowane po powrocie do kraju po 20 latach zesłania. Utworzył on **Ilustrowany Pamiętnik Syberyjski**, w którym zilustrował losy ludzkiej tragedii zgotowanej przez dziczenie ludzkich obyczajów. Malował bez wytchnienia, bez jedzenia, bez snu, aby dać świadectwo prawdzie.*

***Aleksander Sochaczewski**, artysta malarz studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. Skazany był na karę śmierci, ale z uwagi na młody wiek zamieniono mu karę, w oczekiwaniu na wykonanie wyroku pod szubienicą na 22 lata katorgi. Karę odbył w Usolu k/Irkucka. Wśród zesłańców byli ludzie o niepospolitych talentach. Pozostawili wiele wspomnień, obrazów, poezję... Zesłania i deportacje miały miejsce od XVII wieku, ale największe były w 1939r. Był to plan sowietyzacji ludności i ziem Kresów oraz niewolniczej pracy na rozległych obszarach Syberii i Kazachstanu. Skazani tracili całe majątki. Wywożeni byli w otoczeniu drutów kolczastych, a ich transport trwał przez 1 miesiąc, ale szli także pieszo po ok. 20 - 40 km dziennie przez 61 etapów. Ci, którzy dotarli musieli wykonywać najcięższe prace w kopalniach, lasach, na polach...*



A.Sochaczewski – **Śmierć na taczce**. Zesłańcy (katorżnicy) umierali z głodu, chorób i przemęczenia pracując ponad siły. Tylko nieliczni wrócili do kraju...



Fotografia pogrzebowa z nieludzkiej ziemi, z dalekiego Sybiru jednego ze współbraci pozostających na zawsze w tajgach...